

Sygn. akt **V Ca 3575/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Podedworny
Sędziowie:	SO Tomasz Pałdyna SR del. Piotr Królikowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 1 lipca 2015 r., sygn. akt II C 3191/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od L. S. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt. V Ca 3575/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2014 r. roku L. S. wniósł o zasądzenie od

(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w (...).419,33

zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 24 listopada 2008 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 24 listopada 2006 r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze Składką Regularną (...). Umowa została potwierdzona polisą nr (...). W zamian za ochronę ubezpieczeniową powód wpłacał na rzecz

ubezpieczyciela składkę pieniężną. W związku z zaprzestaniem opłacania przez powoda składki w drugim roku trwania umowy, w dniu 24 listopada 2008 r. doszło do jej rozwiązania, a ubezpieczyciel potrącił ze środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku klienta (powoda) opłatę likwidacyjną uregulowaną w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia (OWU), która stanowiła 55 % zebranych środków, tj. 2419,33 zł. W opinii powoda uregulowana w OWU możliwość pobrania opłaty likwidacyjnej stanowi klauzulę niedozwoloną, określoną w art. 385¹ k.c, gdyż kształtuje ona obowiązki powoda jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza jego interesy. Z tego względu pobrana opłata likwidacyjna stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 405 k.c. i winna podlegać zwrotowi na rzecz powoda.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że powód zawarł z nią umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, na podstawie wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z dnia 10 listopada 2006 r. Do umowy tej zastosowanie znalazły

Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. Spektrum oznaczone jako (...). Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda i jednocześnie wskazał, że umowa z dnia

10 listopada 2006 r. miała charakter mieszany- ochronny i oszczędnościowo- inwestycyjny. Zarzucił także, że powód nie sprostął obowiązkowi wykazania, iż wzorzec umowy wiążący strony niniejszego postępowania zawierał klauzule abuzywne i uniemożliwił jego kontrolę

pod kątem przesłanek wynikających z art. 385² k.c. Podkreślił, iż pozwany wskazał jako podstawę pozwu inny produkt, niż ten który nabył od pozwanej załączając do pozwu OWU dotyczące produktu (...) w sytuacji gdy powód nie nabył od pozwanej takiego produktu.

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2015 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, a jednocześnie podniósł, że powód nie sprostął ciężarowi dowodu i nie wykazał zasadności swojego roszczenia, bowiem nie załączył do akt sprawy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. Spektrum (...), mających zastosowanie do umowy z dnia 24 listopada 2006 r. Tym samym powód uniemożliwił przeprowadzenie oceny umowy zgodnie z art. 385² k.c.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa w Warszawie w sprawie pod sygn. akt II C 3191/14 oddalił powództwo L. S. przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Tym samym orzeczeniem Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 listopada 2006 r. powód L. S. zawarł z pozwanym (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną M.(...)m. Na podstawie umowy L. S. zobowiązał się do uiszczania rocznej składki

w kwocie 6.000 zł. Zawarcie umowy między stronami zostało potwierdzone przez pozwanego wydaniem polisy nr (...). Prawa i obowiązki wynikające z umowy zostały określone

w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze składką Regularną M.(...)m o indeksie (...)

i Regulaminie Ubezpieczonych Funduszy Kapitałowych o indeksie (...) (...).

Dnia 27 listopada 2008 r. umowa została rozwiązana. Powód skierował do ubezpieczyciela wnioski o wykup wartości polisy. Dnia 16 grudnia 2008 r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 2.962,94 zł, która to suma nie stanowiła pełnej kwoty środków zgromadzonych na rachunku powoda.

Sąd Rejonowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie koncentrował się na kwalifikacji postanowień OWU, uprawniających pozwanego do naliczenia opłaty likwidacyjnej w związku z wygaśnięciem stosunku ubezpieczenia na danym etapie wykonywania umowy, jako abuzywnych.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 385¹ kodeksu cywilnego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Na podstawie art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Następnie wskazał, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wykazanie charakteru zawartej umowy jak i zaistnienia przesłanek do uznania postanowień wzorca umownego za niedozwolone spoczywał więc na powodzie.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie sprostował ciężarowi udowodnienia charakteru zawartej umowy, jak również wykazania zaistnienia przesłanek uznania postanowienia wzorca umowy zawieranej z konsumentem za niedozwolone postanowienia umowne. Powód bowiem do akt sprawy załączył ogólne warunki umowy (...) na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze składką Regularną (...) ((...)), zaś do umowy zawartej między stronami zastosowanie miały ogólne warunki umowy (...) na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze składką Regularną (...) ((...)) i Regulamin Ubezpieczonych Funduszy Kapitałowych o indeksie (...) - (...). Tym samym powód nie udowodnił faktów przemawiających za zasadnością powództwa.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 120 k.c. bieg przedawnienia roszczenia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z art. 123 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń, a w myśl z art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenia względem ubezpieczyciela przerywa się przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia.

Sąd Rejonowy mając na uwadze okoliczności sprawy przyjął, że termin przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem w sprawie upłynął z dniem 15 grudnia 2011 r., bowiem w sprawie zastosowanie znalazł 3-letni termin przedawnienia z art. 819 § 1 k.c. Sąd pokreślił, że pozwany nie zanegował przy tym twierdzenia powoda, że termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w dniu 15 grudnia 2008 r.

W konsekwencji Sąd Rejonowy oddalił żądanie powoda w całości zasądzając odeń na rzecz pozwanej Spółki koszty postępowania.

Apelacją z dnia 3 sierpnia 2015 r. powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, żądając jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Powód zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj:

- art. 505¹ k.p.c. polegające na rozpoznaniu sprawy w postępowaniu uproszczonym, podczas gdy powód uzasadniając swoje roszczenia wskazał, że pozwany pobierając opłatę likwidacyjną uzyskał korzyść bez podstawy prawnej i tym samym, iż roszczenie powoda jest roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i powinno zostać rozpoznane w postępowaniu zwykłym,
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że powód nie podolał ciężarowi dowodu w zakresie wykazania charakteru zawartej umowy oraz zaistnienia przesłanek uznania postanowień wzorca za niedozwolony, podczas gdy okoliczności sprawy nie pozwalają na przyjęcie takich twierdzeń, w szczególności przez błędną ocenę łączącej strony umowy ubezpieczeniowej, skutkującej błędnym ustaleniem, iż zawarta umowa jest umową ubezpieczenia, a mechanizm naliczania przez pozwanego opłaty likwidacyjnej przedstawiony przez powoda nie może zostać uznany w świetle zebranego materiału dowodowego za sprzeczny z dobrymi obyczajami i tym samym rażąco naruszać może równość kontraktową stron,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 123 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że bieg terminu przedawnienia dla roszczenia o wypłatę bezpodstawnie pobranych przez Ubezpieczyciela środków pieniężnych tytułem opłaty likwidacyjnej nie uległ przerwaniu się przez uznanie roszczenia, które to uznanie przyjęło postać prowadzenia rozmów ugodowych przez pozwanego, co w konsekwencji przesądziło o wyraźnym przyznaniu przez pozwanego, że postanowienia stosowane we wzorcu umowy mają charakter abuzywny,
- art. 120 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, która skutkowałą błędnym uznaniem, że roszczenie powoda o wypłatę bezpodstawnie pobranych środków pieniężnych przez pozwanego Ubezpieczyciela tytułem opłaty likwidacyjnej stało się wymagalne w chwili przelania przez pozwanego na rachunek bankowy powoda rozliczenia z tytułu rozwiązania umowy, podczas gdy roszczenie stało się wymagalne w chwili wezwania pozwanego do zapłaty,
- art. 118 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji spowodowało niezasadne przyjęcie, że termin przedawnienia roszczenia wynosił trzy lata, podczas gdy właściwym było zastosowanie przepisu ogólnego,
- art. 819 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że roszczenie o wypłatę bezpodstawnie pobranych przez Ubezpieczyciela środków pieniężnych tytułem opłaty likwidacyjnej jest roszczeniem wynikającym ze stosunku ubezpieczenia podczas gdy mając na uwadze fakt, że środki te zostały przez Ubezpieczyciela pobrane bez podstawy prawnej należy stwierdzić, że przedmiotowe roszczenie jest roszczeniem o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia i tym samym, że przedawnia się ono z upływem 10 lat od dnia wymagalności roszczenia.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w II instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz w części dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopatrywał się rozważanych z urzędu i skutkujących nieważnością postępowania naruszeń prawa proceduralnego stwierdzając, iż podważany przez stronę powodową wyrok odpowiada prawu.

Analiza poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji prowadzi do wniosku, iż pomimo zasadności części z nich wyrok wydany przez Sąd Rejonowy odpowiada prawu, bowiem wobec niewykazania przez powoda podstawy faktycznej roszczenia kwestia jego przedawnienia nie ma wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W pierwszej kolejności wypadnie wskazać, że podniesiony przez stronę apelującą zarzut naruszenia art. 505¹ k.p.c. jest chybiony. Strona apelująca zarzucała, że niniejsza sprawa powinna zostać rozpoznana w postępowaniu zwykłym, a nie uproszczonym, bowiem roszczenie powoda jest wywodzone w oparciu o bezpodstawne wzbogacenie pozwanego. Apelujący formułując ten zarzut pominął całkowicie okoliczność, że zarówno Sąd I instancji

jak i Sąd Okręgowy prowadziły postępowanie w trybie zwykłym, a nie uproszczonym, w związku z czym zarzut ten nie ma podstawy faktycznej.

Kluczowy dla oceny zasadności apelacji zarzut powoda odnoszący się do naruszenia przepisów postępowania tj. zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że powód nie podołał ciężarowi dowodu w zakresie wykazania charakteru zawartej umowy oraz zaistnienia przesłanek uznania postanowień wzorca za niedozwolony, w ocenie Sądu Okręgowego nie jest trafny.

W niniejszej sprawie strony znalazły się w sporze zasadniczo w zakresie kwestii prawnych związanych z charakterem klauzul umownych zawartych w dołączonych dokumentach stanowiących integralne części umowy. Sąd Rejonowy dla oceny zasadności dochodzonego pozwem roszczenia musiał dokonać oceny, czy w okolicznościach sprawy postanowienia OWU, określające uprawnienie strony pozwanej do pobrania opłaty likwidacyjnej były wiążące dla powoda, czy też stanowiły niewiążące go klauzule

niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c. Należy wskazać, że zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 3 k.p.c., rozwiniętą w przepisie art. 232 k.p.c, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że powód wywodzący korzystne dla siebie skutki prawne z faktu zawarcia w OWU niedozwolonych klauzul umownych, to ciężar udowodnienia, że wzorzec umowny stosowany przez pozwaną w umowie zawartej z powodem zawiera takie klauzule spoczywał w całości i wyłącznie na nim.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że strona powodowa, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i 232 k.p.c, nie wykazała, by jakiegokolwiek

postanowienia zawarte w OWU nr (...) zawierały klauzule niedozwolone i

nie wiązały powoda. Na podstawie przedstawionych przez powoda dowodów ustalić można

było jedynie to, że w dniu 24 listopada 2006 r. zawarta została pomiędzy stronami umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi potwierdzona polisą numer (...), do której to umowy zastosowanie miały ogólne warunki umowy (...) na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze składką Regularną (...)

(...) i Regulamin Ubezpieczonych Funduszy Kapitałowych o indeksie (...) - (...). Stąd też zawarcie przedmiotowej umowy słusznie nie budziło żadnej wątpliwości Sądu Rejonowego. Tego samego nie można zaś powiedzieć o pozostałych twierdzeniach pozwu, bowiem powód nie złożył do akt sprawy OWU, obowiązujących strony w ramach zawartej w dniu 24 listopada 2006 r. umowy

ubezpieczenia. L. S. załączył bowiem do pozwu postanowienia ogólnych warunków umowy (...) na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze składką Regularną (...) (...), które nie miały zastosowania w ramach umowy zawartej między stronami. Tym samym w oparciu o OWU dołączone do akt Sąd I instancji nie mógł było czynić merytorycznych rozstrzygnięć o istocie sporu. Apelujący zdaje się stać na stanowisku, iż sam fakt pobrania przez pozwaną

jakiegokolwiek opłaty i charakter sprawy zwalniają go z obowiązku wykazania abuzywności postanowień uprawniających pozwaną do jej pobrania. Tymczasem w sytuacji gdy poza

sporem między stronami było istnienie podstawy w umowie do pobrania opłaty przez

pozwaną, to powód winien wykazać, że postanowienia umowy w tym zakresie go nie wiążą. Pozwany kwestionował istnienie takich klauzul w umowie, wskazywał także na to, iż powód domaga się zwrotu świadczenia głównego, które nie może być badane pod kątem

abuzywności. Nie przedstawienie przez powoda wiążących strony zapisów OWU uniemożliwia odniesienie się do zarzutów pozwanej. Powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zaś pozwany kwestionował załączone do pozwu OWU już w odpowiedzi na pozew. Mimo tego strona powodowa nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie, nie przedstawiła wiążących strony OWU, ani nie wniosła o zobowiązanie pozwanej do ich przedłożenia do akt sprawy - wobec powyższego stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód nie sprostował ciężarowi dowodu w niniejszej sprawie zasługuje na pełną aprobatę.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelującego jedynie odnośnie błędnej oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy w zakresie w którym Sąd wskazał na przedawnienie dochodzonego roszczenia. Przy ocenie zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia należy zastosować art. 118 k.c, który wskazuje na ogólny dziesięcioletni

termin przedawnienia, a nie przewidziany w art. 819 § 1 k.c. termin szczególny trzyletni. Dochodzone pozwem roszczenie zapłaty w opinii Sądu Okręgowego nie jest bowiem, jak twierdzi pozwany, roszczeniem wynikającym z umowy ubezpieczenia (powód nie domaga się zapłaty przez pozwanego świadczenia umownego), lecz roszczeniem o zapłatę kwoty wynikającej z umowy mieszanej, gdzie oczekiwanym przez klienta świadczeniem

Towarzystwa jest kwota zarobiona, oszczędzona i zainwestowana, a nie kwota wypłacana w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Pozwany sam w odpowiedzi na pozew wskazał, iż istotą zawartej umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest gromadzenie i inwestowanie środków finansowych - wskazując na jej mieszany

charakter. Tym samym wbrew stanowisku Sądu I instancji nie było konieczne czynienie

ustaleń faktycznych w tym zakresie w oparciu o OWU, skoro pozwany przyznał, że zawarta przez strony umowa ma charakter mieszany. W ocenie Sądu Okręgowego nie można norm prawnych stanowiących wyjątek od zasady jaką jest dziesięcioletni termin przedawnienia stosować rozszerzająco. Skoro więc przedmiotowa umowa ma charakter umowy mieszanej, to zastosowanie względem niej znajdzie art. 118 k.c. przewidujący 10-letni okres przedawnienia, który nie upłynął do dnia wytoczenia powództwa, ani od daty jej zawarcia, ani rozwiązania.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał częściowo podniesione w apelacji zarzuty powoda za zasadne, jednak pomimo swej trafności nie miały wpływu na merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie. Nie wykazanie powództwa czyniło zarzut przedawnienia irrelevantnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu apelację powoda Sąd Okręgowy uznał za niezasadną i jako taką oddalił.

W zakresie kosztów postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Strona odwołująca się przegrała postępowanie przed Sądem drugiej instancji, przez co konieczne było obarczenie jej kosztami poniesionymi przez

pozwanego, na które złożył się koszt zastępstwa procesowego w wysokości połowy tegoż kosztu w postępowaniu przed Sądem I instancji, tj. kwoty 300 zł.

Mając to wszystko na względzie należało orzec jak w sentencji.